

U Z A S A D N I E N I E

wyroku Sądu Rejonowego w Nisku z dnia 18 lutego 2016 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

w dniu 30 stycznia 2015 roku, około godz. 17.30 na drodze „(...)” na trasie pomiędzy miejscowościami N. a J., pojazdem m-ki „(...)” poruszał się H. R.. Gdy H.R. znajdował się w miejscowości J. i był na drodze z pierwszeństwem przejazdu z drogi podporządkowanej wyjechał pojazd marki „(...)” o nr rej. „(...)”, kierowany przez J. S.. Pojazd ten wyjechał przed jadącym z prawej strony pojazdem „(...)”. Kierująca nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki „(...)”, doprowadzając do zderzenia pojazdów czym spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

W dniu Dowód: zeznania świadków: H.R. (k14-15, 169-170), częściowo wyjaśnienia obwinionej J.S. (k.35- 36, 168-169), protokół oględzin miejsca wypadku drogowego (k.7-9.), protokół oględzin pojazdu (k.10-13.)

Obaj kierowcy w chwili zdarzenia byli trzeźwi.

Dowód: protokoły użycia urządzenia alcosensor (k. 5 i 6).

Wskutek opisanego wyżej zderzenia się pojazdów, J.S. doznała obrażeń ciała w postaci: „(...)”. Powyższe obrażenia spowodowały u J.S. uszkodzenia ciała ciała, rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów na okres powyżej siedmiu dni.

Dowód: opinia sądowo-lekarska (k. 18), opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych (k.22-30).

Obwiniona J.S. nie przyznała się do zarzuczonego jej czynu. Wyjaśniła, że nie wymusiła pierwszeństwa ponieważ była już na swoim pasie ruchu gdy pojazd kierowany przez H.R. uderzył w jej pojazd. Obwiniona stwierdziła że po dojechaniu do skrzyżowania zatrzymała się przed znakiem STOP. Sprawdziła czy nic nie jedzie a gdy była pewna że droga jest wolna wyjechała na drogę z pierwszeństwem przejazdu i po przejechaniu ok 50 metrów doszło do zderzenia z pojazdem „(...)”.

Sąd Rejonowy w Nisku zważył, co następuje:

W świetle ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego, fakt popełnienia przez obwinioną J.S. zarzuczonego jej czynu oraz jego okoliczności nie budzą wątpliwości.

Obwiniona nie przyznała się do zarzuczonego jej czynu, jednakże w ocenie Sądu przedstawiona przez obwinioną wersja zdarzenia, co do okoliczności zaistnienia kolizji, jest niewiarygodna, albowiem nie znajduje ona odzwierciedlenia w zebranych materiale dowodowym.

Z materiałów osobowych wynikają zasadniczo dwie wersje zdarzenia. Mianowicie pierwsza, oparta na zeznaniach pokrzywdzonego H.R., z której wynika że do kolizji doszło wobec wymuszenia pierwszeństwa i wyjechanie mu bezpośrednio przed jego pojazdem przez J.S.. Druga wersja oparta jest na wyjaśnieniach J.S. z których wynika że po wyjechaniu z drogi podporządkowanej opuściła bezkolizyjnie skrzyżowanie a następnie dopiero po przejechaniu ok 50 metrów w tył jej pojazdu uderzył pojazd m-ki „(...)”. Wobec sporu stron co do wyboru wersji zdarzenia i oceny zachowania kierujących w sprawie zasięgnięto opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego.

W ocenie Sądu zeznania świadka H.R. co do istoty sprawy są dowodami wiarygodnymi – są logiczne i korespondują z opinią biegłego z zakresu ruchu drogowego. Nie ulega przy tym wątpliwości, że kluczowym dowodem dla dokonania takich a nie innych ustaleń faktycznych okazała się w tym postępowaniu opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego w osobie W.B.

Biegły ten w pisemnej opinii przedstawił dwie oceny prawidłowości taktyki jazdy obwinionej J.S. przy przyjęciu odległości jaka dzieliła pojazdy

„(...)”i „(...)”w chwili ruszania „(...)” z miejsca, która z kolei zależy od sposobu przyśpieszania samochodu „(...)”i prędkości początkowej samochodu „(...)”.

- z pierwszego wariantu wynika, że jeżeli samochód „(...)” znajdował się w chwili ruszania w odległości **większej niż 70 metrów** to zachowanie J.S. która nie zachowała szczególnej ostrożności i nie ustąpiła pierwszeństwa samochodowi „(...)” należy traktować w kategoriach bezpośredniego związku z wypadkiem;

- z drugiego wariantu wynika, że jeżeli, samochód „(...)” znajdował się w chwili ruszania w odległości **ok. 70 metrów i mniejszej** to zachowanie J.S. która nie zachowała wymaganej szczególnej ostrożności i poprzez nieprawidłowe rozpoznanie sytuacji na drodze nie ustąpiła pierwszeństwa samochodowi „(...)”należy traktować w kategoriach zasadniczej przyczyny wypadku.

W ocenie Sądu opinia ta jest pełna i jasna, nie zawiera żadnych sprzeczności ani niedomówień, jak też wyczerpująco odnosi się do kwestii nie zachowania przez obwinioną należytej i szczególnej ostrożności, naruszenia zasad ruchu drogowego.

Sąd w pełni aprobuje ustalenia i wnioski biegłego, gdyż są one oparte na wszechstronnej analizie zebranych dowodów.

W takiej sytuacji podkreślenia wymaga że przyjęcie zarówno odległości 70 metrów i mniejszej jak i odległości większej niż 70 metrów prowadzi do wniosku, że obwiniona swoim zachowaniem wyczerpała ustawowe znamiona zarzucanego jej czynu z art. 86 § 1 kw.

W świetle powyższego Sąd uznał, iż okoliczności sprawy i wina obwinionej nie budzą żadnych wątpliwości. J.S. nie zachowując należytej ostrożności polegającej na uważnym obserwowaniu skrzyżowania i drogi, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki „(...)”, o nr. Rej. „(...)”, znajdującego się na drodze z pierwszeństwem przejazdu czym spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. popełnienia czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 86 § 1 kw.

W świetle powyższych okoliczności Sąd uznał winę obwinionej J.S. za udowodnioną. Czyn obwinionego wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 kw, skoro wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie zachowując należytej ostrożności polegającej na uważnym obserwowaniu skrzyżowania i drogi, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki „(...)”, znajdującego się na drodze z pierwszeństwem przejazdu czym spowodowała

zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Obowiązki, których obwiniona zaniechała regulują przepisy art. 3 ust. 1 w zw. z art. 19 ust. 1, art. 25 ust. 1, art. 46 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. Nr 98, poz. 602 ze zm.), zwanej dalej prd, które nakazują kierującemu pojazdem, zbliżającemu się do skrzyżowania, zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pojazdowi nadjeżdżającemu z prawej strony. Na gruncie niniejszej sprawy poza sporem pozostaje, że obwiniona zbliżała się do skrzyżowania z drogą z pierwszeństwem przejazdu i widziała znak STOP, który oznacza zakaz wjazdu na skrzyżowanie bez zatrzymania się przed drogą z pierwszeństwem i obowiązek ustąpienia pierwszeństwa uczestnikom ruchu poruszającym się tą drogą, zaś zatrzymanie powinno nastąpić w miejscu wyznaczonym w tym celu, a w razie jego braku - w takim miejscu, w którym kierujący może upewnić się, że nie utrudni ruchu na drodze z pierwszeństwem.

Tymczasem w świetle przekonującej opinii biegłego W.B. Sąd uznał za udowodnione, że gdyby obwiniona uważnie obserwowała skrzyżowanie i drogę to dostrzegłaby samochód „(...)”. Przepis art. 25 ust. 1 prd wymaga w sposób kategoriyczny od kierowcy nadjeżdżającego do skrzyżowania z drogą o ruchu podporządkowanym, ustąpienia pierwszeństwa przejazdu jadącym drogą z pierwszeństwem przejazdu. W przepisie tym nie określa się wprawdzie, jaka odległość powinna dzielić ów zbliżający się pojazd drogą z pierwszeństwem przejazdu do skrzyżowania dróg, aby można było bezpiecznie wjechać drogą o podporządkowanym ruchu na to skrzyżowanie i wykonać zamierzony skręt, ale zawarta w nim zasada nie nasuwa wątpliwości co do tego, że odległość bezpieczna jest ściśle uzależniona od szybkości pojazdów nadjeżdżających do skrzyżowania i że należy ją ocenić z punktu widzenia bezpieczeństwa ruchu i panujących warunków na drodze.

Wskazany wyżej przepis art. 86 § 1 kw penalizuje zachowanie polegające na spowodowaniu zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym w wyniku nie zachowania należytej ostrożności. Taki właśnie przypadek ma miejsce w odniesieniu do obwinionej J.S.. Zagrożenie bezpieczeństwa w przedmiotowej sprawie było realne i konkretne. Zderzenie się obu pojazdów świadczy o zagrożeniu bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Niezachowanie należytej ostrożności, o którym mowa w art. 86 § 1 kw, to nie tylko nie uczynienie zadość wymaganiom określonym w art. 3 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym, ale także naruszenie jakichkolwiek zasad

bezpieczeństwa ruchu, np. zasady pierwszeństwa przejazdu (por. R.A. Stefański, Przegląd uchwał Izby Karnej Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego materialnego za 1998 r., WPP 1999/1-2/92 - t.2.).

Tymczasem obwiniona nie spełniła wymienionych wyżej wymogów stawianych kierowcom, a w sprawie brak jest okoliczności usprawiedliwiających takie jego zachowanie.

#### Co do kary, Sąd zważył:

Czyn przypisany obwinionej zagrożony jest karą grzywny od 20 do 5.000 złotych (zob. art. 24 § 1 kw).

Za karę współmierną do zawinienia obwinionej, właściwie spełniającą cele represyjne, jak i prewencyjne, Sąd, po wzięciu pod uwagę dochodów sprawcy, jej warunków osobistych i rodzinnych, stosunków majątkowych i możliwości zarobkowych (art. 24 § 3 kw) uznał grzywnę w wysokości 200 złotych. Tak wymierzona obwinionej kara winna uświadomić jej, jak i jej otoczeniu nieopłacalność jakiegokolwiek łamania prawa, a nade wszystko - wdrożyć ją do przestrzegania porządku prawnego, w szczególności zaś przepisów regulujących porządek i bezpieczeństwo na drogach publicznych. Wymierzając J.S. karę grzywny Sąd miał na uwadze jej dotychczasowy charakter i sposób życia, uprzednią niekaralność. Złamanie przepisów o bezpieczeństwie w ruchu drogowym, nie wynikało z brawury, chęci popisania się przed innymi, czy też z ich lekceważenia, natomiast miało w ocenie Sądu charakter całkowicie przypadkowy, a zawinienie wynikało z roztargnienia kierującej.

Tak wymierzona kara zdaniem Sądu jest adekwatna do stopnia zawinienia i czynić będzie zadość społecznemu odczuciu sprawiedliwości. Kara ta winna uzmysłwić obwinionej konieczność zachowania nie tylko zgodnego z obowiązującymi przepisami, ale również zachowania należytej uwagi i koncentracji w trakcie kierowania pojazdami.

#### Co do kosztów postępowania Sąd zważył:

Zasądzenie od obwinionej na rzecz oskarżyciela posiłkowego H.R. kwoty 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego znajduje

podstawę w treści art. 119 kpw w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 kpk w zw. z art. 627 kpk.

Zasądzenie od obwinionej całości kosztów sądowych Sąd oparł na ogólnej zasadzie, że każdy, kto przez swój czyn spowodował postępowanie karne, zobowiązany jest do ponoszenia wydatków i opłat z tym postępowaniem związanych (art. 119 kpw w zw. z art. 627 kpk w zw. z art. 616 § 2 pkt 1 i 2 kpk i art. 618 § 1 pkt 9 kpk).

Ustalając aktualną w chwili orzekania wysokość kosztów, Sąd zaliczył do nich:

- |                                      |         |
|--------------------------------------|---------|
| ➤ zryczałtowane wydatki postępowania | 100 zł, |
| ➤ opłatę sądową                      | 30 zł,  |

co daje razem kwotę 130 zł.

Mając na uwadze przedstawione wyżej rozumowanie i okoliczności, Sąd Rejonowy w Nisku orzekł, jak w sentencji wyroku.

S ę d z i a:

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 16 czerwca 2016 r.

J.S. została obwiniona o to, że w dniu 30 stycznia 2015 roku około godziny 17:30 w S.W. na drodze „(...)” km, trasa pomiędzy miejscowościami N. a J., województwa „(...)”, kierując pojazdem marki „(...)” o nr rej. „(...)”, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki „(...)” o nr rej. „(...)” znajdującemu się na drodze z pierwszeństwem przejazdu, doprowadzając do zderzenia pojazdów, czym spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla kierującego pojazdem marki „(...)” o nr rej. „(...)” H.R., tj. o wykroczenie z [art. 86 § 1 kw.](#)

Sąd Rejonowy w Nisku wyrokiem z dnia 18 lutego 2016 roku w sprawie sygn. akt II W611/15:

- I. uznał obwinioną J.S. za winną tego, że w dniu 30 stycznia 2015 roku około godziny 17,30 na drodze „(...)” pomiędzy miejscowościami N., a J., województwa „(...)”, kierując pojazdem marki „(...)” o nr rej. „(...)”, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie zachowując należytej ostrożności polegającej na uważnym obserwowaniu skrzyżowania i drogi, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki „(...)”, o nr rej. „(...)” znajdującemu się na drodze z pierwszeństwem przejazdu czym spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. popełnienia czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 86 § 1 kw i za to - na podstawie [art. 86 § 1 kw](#) wymierzył jej karę grzywny w kwocie 200 złotych;
- II. zasądził od obwinionej J.S. na rzecz oskarżyciela posiłkowego H.R. kwotę 180 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego;
- III. zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa całość kosztów sądowych w kwocie 130 złotych, w tym opłatę sądową w kwocie 30 złotych .

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca obwinionej J.S. wyrokowi Sądu I instancji zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia polegająca na uznaniu, iż obwiniona wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie

zachowując należytej ostrożności polegającej na uważnym obserwowaniu skrzyżowania i drogi, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu pojazdowi „(...)” znajdującego się na drodze z pierwszeństwem przejazdu, czym spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a tym samym, że jej działanie wypełniło znamiona czynu zabronionego spenalizowanego w przepisie art. 86 § 1 kw, w sytuacji gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w szczególności zeznania samej obwinionej oraz pokrzywdzonego H.R. poczynione na jego podstawie ustalenia we wzajemnym ze sobą powiązaniu oraz z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania i wskazań płynących z doświadczenia życiowego prowadzą do wniosku przeciwnego;

2. art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i przyjęcie wbrew zasadzie prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, iż przedstawione przez obwinionego wyjaśnienia nie polegają w całości na prawdzie, a także poprzez oparcie wyroku na zeznaniach oskarżyciela posiłkowego H.R., to jest osoby bezpośrednio zainteresowanej rozstrzygnięciem w niniejszej sprawie oraz opinii biegłego sporządzonej z pominięciem istotnych okoliczności zdarzenia, tj. ukształtowania terenu drogi na której doszło do zdarzenia drogowego,
3. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 39 § 1, art. 42 § 1 kpw w zw. z art. 193 kpk, art. 8 kpw w zw. z art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 82 § 1 kpw w zw. z art. 410 kpk, art. 8 kpw w zw. z art. 2 § 2 kpk w zw. z art. 193 kpk, co miało zasadniczy wpływ na treść orzeczenia, poprzez niedopuszczenie dowodu z ustnej opinii biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego na okoliczność przyczyn zaistnienia zdarzenia drogowego; opinia biegłego uwzględniająca ukształtowanie terenu na którym doszło do zdarzenia drogowego z uwzględnieniem wszystkich wariantów, zarówno przedstawionych przez obwinioną jak i oskarżyciela posiłkowego przyczyniałyby się do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy;
4. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to art. 410 kpk i art. 7 kpk poprzez nieuwzględnienie jako podstawy wyrokowania całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy i dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że zebrane w sprawie dowody są wystarczające do uznania, że obwiniona dopuściła się zarzucanego jej czynu, podczas gdy prawidłowa analiza dowodów obciążających prowadzi do wniosku odmiennego.



Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca obwinionej wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie obwinionej, ewentualnie uchylenie przedmiotowego wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania,
2. zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje w tym kosztów obrony według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy obwinionej nie zasługiwała na uwzględnienie, a zawarte w niej zarzuty i argumentacja przedstawiona na ich poparcie stanowią jedynie nieskuteczną polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu *meriti*.

Wbrew podniesionym zarzutom, Sąd Rejonowy prawidłowo zebrał i ocenił materiał dowodowy sprawy, zasadnie przypisując obwinionej popełnienie zarzucanego jej wykroczenia.

Odnosząc się na wstępie do podniesionego przez skarżącego zarzutu obrazy przepisów postępowania, a mianowicie art. 39 § 1, art. 42 § 1 kpw w zw. z art. 193 kpk, art. 8 kpw w zw. z art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 82 § 1 kpw w zw. z art. 410 kpk, art. 8 kpw w zw. z art. 2 § 2 kpk w zw. z art. 193 kpk, który skarżący upatruje w niedopuszczeniu przez Sąd *meriti* z urzędu dowodu z ustnej opinii biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego na okoliczność przyczyn zaistnienia zdarzenia drogowego - to w pierwszej kolejności wskazać należy, że obrońca nie wnioskował o przeprowadzenie takich czynności przed Sądem Rejonowym.

Zgodnie z art. 39. § 1 kpw w brzmieniu obowiązującym w chwili orzekania w niniejszej sprawie w postępowaniu przed sądem w sprawach o wykroczenia - dowody przeprowadza się na wniosek stron, a jedynie w wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami, także z urzędu.

W sprawie niniejszej owy wyjątkowy wypadek nie zaistniał.

Po pierwsze o tym, czy opinia ma być wydana na piśmie, czy ustnie decyduje organ procesowy, a nie strona (art. 200 § 1 k.p.k.).

Po drugie uzupełnienie opinii przez wysłuchanie biegłych na rozprawie możliwe jest tylko w trybie art. 201 k.p.k. a więc wówczas, gdy opinia na piśmie jest niepełna lub niejasna.

Przepisy Kodeksu postępowania karnego nie przewidywały, i nie przewidują, generalnego prawa strony do każdorazowego przesłuchania biegłego po złożeniu przez niego opinii. Może ona zasadnie żądać takiego przesłuchania jedynie w tych wypadkach, w jakich

sąd może także z urzędu zarządzić przesłuchanie biegłego mimo złożonej przez niego ekspertyzy.

To zatem strona powinna przedstawić wniosek o wezwanie eksperta w celu jego przesłuchania, a nadto winna wykazać, w jakim zakresie złożona na piśmie opinia jest niepełna lub niejasna, czy wewnętrznie sprzeczna, albo na czym polega jej sprzeczność z inną opinią wydaną w tej sprawie, a więc uprawdopodobnić zaistnienie sytuacji wskazanych w art. 201 k.p.k.

Samo ogólne stwierdzenie, że wnioskodawca chce uzyskać informacje odnośnie określonych okoliczności, o których mowa w opinii, nie spełnia wymogów uwzględnienia takiego wniosku i wezwania biegłego lub biegłych na rozprawę (vide postanowienie SN z dnia 7 lipca 2006 r. - sygn. akt III KK 456/05).

Jeżeli opinia biegłego jest przekonująca i zupełna dla sądu, który swoje stanowisko w tym względzie należycie uzasadnił, to fakt, iż opinia taka nie jest przekonywająca (niepełna) dla stron procesowych, nie jest przesłanką dopuszczenia kolejnej opinii (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2006 r., IV KK 139/06, OSNwSK 2006/1/1715).

Inaczej rzecz ujmując subiektywne przekonanie strony o wadliwości sporządzonej opinii, dowolne twierdzenie, że jest ona błędna, w żadnym razie nie może decydować o obowiązku dopuszczenia przez sąd kolejnej opinii. Nie można przecież mnożyć opinii - bez dokładnego wskazania wad opinii dotychczasowej - tylko po to, by uczynić zadość subiektywnej nadziei na uzyskanie takiej, która byłaby po myśli tej strony (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 22 września 2004 roku, II AKa 145/04, Prok.i Pr. 2006/5/41, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2006 roku, III KK 455/05, OSNwSK 2006/1/1480).

Konkludując, dowód z kolejnej opinii dopuszcza się tylko wtedy, gdy dotychczasowa opinia pochodzi od biegłych podlegających wyłączeniu (art. 196 § 2 k.p.k.) bądź, gdy opinia jest niepełna albo niejasna (art. 201 k.p.k.). Żadna z tych sytuacji nie zaistniała w niniejszej sprawie.

Tymczasem w sprawie niniejszej, jak już wyżej wskazano, obrona nie wniosła o przesłuchanie biegłego na rozprawie, nie zarzucała również pisemnej opinii biegłego niepełności, bądź niejasności. Dla Sądu I instancji pisemna opinia biegłego była zaś rzeczowa, jasna i wyczerpująco odnosząca się do kwestii nie zachowania przez obwinioną należytej i szczególnej ostrożności i naruszenia zasad ruchu drogowego.

W tym stanie rzeczy Sąd *meriti* miał pełne prawo oprzeć się jedynie na pisemnej opinii biegłego, bowiem spełniała ona wszelkie kryteria wynikające z art.200 k.p.k.

W szczególności wskazać należy, że z treści opinii biegłego jednoznacznie wynika, iż biegłemu znane było ukształtowanie terenu w miejscu inkryminowanego zdarzenia drogowego i podczas analizy możliwości uniknięcia wypadku, topografia terenu była przez biegłego uwzględniana (vide: str. 12 opinii). Wnioski swoje biegły zawarł na str. 15 i 16 opinii, a analiza powyższego dowodu w żadnym razie nie wskazuje na jego niejasność, czy niepełność / przesłanki negatywne z art.201 kpk nie występują /.

Biegły omówił, co konkretnie świadczy o tym, iż do zdarzenia doszło w skutek naruszenia przepisów przez obwinioną a jego opinia w tej części uzyskała walor stanowczości i jednoznaczności w zakresie niezbędnym do poczynienia przez Sąd Rejonowy ustaleń odnośnie przebiegu zdarzenia i sprawstwa obwinionej.

W tym stanie rzeczy brak jest podstaw do kwestionowania przedmiotowej pisemnej opinii biegłego, a zarzuty apelanta w tym zakresie stanowiły tylko nie mająca jakichkolwiek racjonalnych podstaw polemikę prawidłowymi ustaleniami poczynionymi przez Sąd I instancji..

Nie sposób zgodzić się również z podniesionym w apelacji zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, lecz musi zmierzać do wykazania, jakich konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd w ocenie materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd I instancji nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten są błędu w ustaleniach faktycznych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 kwietnia 2006 r. w sprawie II AKa 80/06 opubl. System Informacji Prawniczej LEX nr 183575, wyrok Sądu Najwyższego z 30 lipca 1979 r. w sprawie III KR 196/79; opubl. OSNPG 3/53/1980).

W niniejszej sprawie brak jest podstaw do zakwestionowania poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych. Obwiniona w toku postępowania wprawdzie konsekwentnie nie przyznawał się do dokonania zarzucanego mu czynu, niemniej jednak zgromadzone w sprawie przez Sąd *meriti* dowody nie pozostawiają wątpliwości, iż obwinionej należy przypisać sprawstwo zarzucanego jej wykroczenia. Dokonane na podstawie zgromadzonych dowodów ustalenia faktyczne są prawidłowe, wynikają wszechstronnej ich oceny, która została przeprowadzona swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, zaś obszerne, szczegółowe i wnikliwe pisemne

motywy stanowiska Sądu I instancji, w tej części, przekonująco przedstawiają tok stosownego rozumowania, a zaprezentowane tam argumenty wskazują, dlaczego Sąd I instancji poczynił konkretne ustalenia, w zakresie sprawstwa obwinionej.

Po wnikliwej analizie pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, można w pełni ocenić zarzuty sformułowane we wniesionej apelacji w oparciu o materiał dowodowy, jaki został zebrany i w konsekwencji - brak jest jakichkolwiek podstaw do postulowanej przez obrońcę zmiany zaskarżonego wyroku.

Sąd I instancji miał w polu widzenia wszystkie ujawnione dowody, których ocena w pełni chroniona jest zasadą, o jakiej mowa w przepisie [art. 7 k.p.k.](#) w zw. z [art. 8 k.p.w.](#), co pozwoliło na dokonanie zgodnych z logiką i doświadczeniem życiowym ustaleń faktycznych, a w konsekwencji nadanie inkryminowanemu zachowaniu obwinionej właściwej oceny prawnej. Sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko Sądu *meriti*, że ujawnione i poddane wszechstronnej analizie zarówno dowody osobowe i nieosobowe, dostarczyły niewątpliwie podstawy do przypisania obwinionej wykroczenia z art. 86 § 1 k.w.

Reasumując w świetle powyższych rozważań nie podlega dyskusji, że Sąd I instancji nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i nie naruszył przepisów postępowania, zaś kontrola odwoławcza orzeczenia w pełni uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu, w związku z czym nie ma podstaw do zdyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Ponieważ apelację co do winy uznaje się również za apelację co do kary, Sąd Okręgowy zobligowany był również odnieść się do wymiaru kary orzeczonej przez Sąd Rejonowy, za czyn przypisany obwinionej zaskarżonym wyrokiem. Sąd odwoławczy podziela w tym zakresie stanowisko Sądu I instancji, że kara grzywny w kwocie 200 złotych w odpowiedni sposób uwzględnia elementy o których mowa w treści art. 24 § 3 kw. Jest to kara sprawiedliwa, w pełni uzasadniona, współmierna do stopnia winy, jak również adekwatna do możliwości finansowych obwinionej oraz uwzględnia jej stosunki osobiste i majątkowe.

Z pewnością nie jest to również kara rażąco niewspółmierna.

Z rażąco niewspółmiernością kary – a tylko w wypadku tego rodzaju niewspółmierności byłyby podstawy do wzruszenia zaskarżonego wyroku – mamy do czynienia wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że wystąpiła wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I

instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary. Nie chodzi tu przy tym o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary ale o różnicę tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać byłoby można – również w potocznym tego słowa znaczeniu – „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować (zob. OSNPG 1974 / 3-4 / 51; OSNPK 1995 / 6 / 18). Sytuacja taka, zdaniem Sądu Odwoławczego, w niniejszej sprawie jednak nie zachodzi.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy obwinionej, na podstawie [art. 437 § 1 kpk](#) w zw. z [art. 109 §. 2 kpw](#), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok jako w pełni słuszny i trafny.

W związku z nieuwzględnieniem apelacji Sąd Okręgowy, na podstawie [art. 636§1 kpk](#) w zw. z [art. 119 kpw](#), zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 80 zł, w tym zryczałtowane wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 zł oraz wymierzył opłatę za II instancję w kwocie 30 zł.